

Sygn. akt XXIII Ga 1495/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, Sąd Gospodarczy, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy
i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Anna Gałas
Sędziowie:	Andrzej Kubica Bernard Litwiniec

po rozpoznaniu 23 czerwca 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko C. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 16 stycznia 2020 r., sygn. akt XV GC 2185/17

1. oddała apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Andrzej Kubica Anna Gałas Bernard Litwiniec

Sygn. akt: XXIII Ga 1495/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 maja 2017 r. wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód A. J. wystąpił przeciwko pozwanemu C. R. z roszczeniem o zasądzenie kwoty 43.345,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, wg norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że pozwany zlecił firmie (...) wykonanie szeregu usług m.in. frezowania sprzęgła, uchwytu, gwintowanie płytek i prętów, wytoczenie końcówki. Firma (...) wykonała usługi bez zastrzeżeń i wystawił z tego tytułu fakturę VAT nr (...) z dnia 9 czerwca 2015 r. na kwotę 43.345,20 zł. Pozwany nie uiścił

należności wynikającej ze wskazanej faktury, pomimo licznych rozmów telefonicznych oraz osobistych. Powód nabył przedmiotową wierzytelność od M. S. w drodze cesji wierzytelności. Powód wezwał pozwanego do zapłaty, jednakże roszczenie nie zostało spełnione.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował, że współpracował z pierwotnym wierzycielem M. S.. Wskazywał jednakże, iż w toku współpracy to M. S. zalegał z należnościami na rzecz pozwanego. Pozwany wielokrotnie wzywał M. S. do zapłaty. W dacie, kiedy miała nastąpić cesja wierzytelności to M. S. był dłużnikiem pozwanego. Pozwany wskazywał, iż nie została załączona do pozwu faktura stanowiąca podstawę roszczenia i podniósł, iż uiszczył należności dochodzone pozwem co wynika z przedłożonej przez niego faktury. Kwestionował, aby otrzymał od powoda zarówno zawiadomienie o cesji wierzytelności jak również wezwania do zapłaty. Pozwany otrzymał jedynie kopertę z pustą kartką. Pozwany podejmował próby ustalenia przyczyn otrzymania takowej korespondencji jednakże powód nie udzielił w tym zakresie informacji. Pozwany podniósł też, że powód wskazuje także adres pozwanego przy ulicy (...), z którym pozwany nigdy nie miał powiązania.

Strony podtrzymywały swoje stanowiska do zakończenia postępowania.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3.617 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. Bezsparnie, C. R. oraz M. S. pozostawali w stałych stosunkach gospodarczych, w których obie strony występowały w stosunku do siebie zarówno jako dłużnicy jak i jako wierzyciele. W ramach współpracy M. S. wykonywał na zlecenie C. R. usługi polegające na frezowaniu, gwintowaniu, nacinaniu, wierceniu oraz wytaczaniu elementów.

Także bezspornie w czerwcu 2015 r. M. S. wykonał na zlecenie C. R. następujące prace: gwintowanie wkładek, gwintowanie śrub zaciskowych, gwintowanie podkładek membranowych, wytoczenie i gwintowanie podkładek membranowych, radelkowanie bolcy, frezowanie kulek, wwiercenie kostek, toczenie i gwintowanie pierścieni, wytoczenie i frezowanie wałka.

Z tytułu wykonanych prac M. S. wystawił na rzecz C. R. fakturę VAT nr (...) na kwotę 43 345,20 zł, datowaną na dzień 9 czerwca 2015 r., w fakturze wskazano jako sposób płatności gotówkę, jako termin zapłaty wskazano 09 czerwca 2015 r. na fakturze znajduje się również adnotacja: zapłacono 43 345,20 zł, do zapłaty 0 zł. Faktura została opatrzona własnoręcznym podpisem osoby wystawiającej fakturę A. C. (1). Opierając się na zeznaniach pozwanego C. R., Sąd Rejonowy ustalił, że w takim brzmieniu fakturę w oryginale otrzymał do rąk własnych pozwany, faktura została wręczona mu przez M. S.. Jednocześnie C. R. uiszczył należność wynikającą z powyższej faktury w gotówce do rąk M. S.. C. R. nie żądał pokwitowania KP (kasa przyjmie) uiszczenia należności. Faktura stanowiła dlań dowód zapłaty.

Faktura w powyższym brzmieniu została również przesłana do C. R. przez A. C. (1) za pośrednictwem wiadomości e-mail w dniu 22 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy wskazując na dowody z korespondencji mailowej, faktur VAT wystawianych przez M. S. pozwanemu i zeznania pozwanego ustalił, że niejednokrotnie w toku współpracy w ten właśnie sposób wyglądało rozliczanie stron za należności, C. R. otrzymywał oryginał faktury od M. S., uiszczając mu należność do rąk własnych w gotówce, otrzymując również przedmiotową fakturę za pośrednictwem wiadomości email. Na fakturach znajdowała się adnotacja „sposób zapłaty: gotówka” w polu zapłacono natomiast widniała kwota należności z faktury w polu pozostało do zapłaty widniała wartość 0 zł.

A. C. (1) w firmie (...) zajmowała się wystawianiem faktur, faktury wystawiała na polecenie M. S., również w zakresie wskazania formy płatności gotówka/przelew oraz wpisania wartości zapłacono/pozostało do zapłaty. A. C. (1) dokonywała zmian w treści wystawianych faktur na polecenie M. S..

M. S. i C. R. łączyła umowa najmu lokalu, na mocy której M. S. obowiązany był uiszczać na rzecz C. R. czynsz najmu. Sąd Rejonowy ustalił, że M. S. nie regulował należności czynszowych, a pismem z dnia 11 stycznia 2016 r. złożył oświadczenie o uznaniu długu wobec C. R. oraz zobowiązał się do zapłaty należności w kwocie 25 903,80 zł do dnia 31 stycznia 2016 r.

Wskazując na kserokopię faktury (k. 81) Sąd Rejonowy ustalił też, że M. S. wystawił na rzecz C. R. fakturę VAT o nr (...) na kwotę 43.345,20 zł datowaną na dzień 9 czerwca 2015 r., gdzie inaczej niż we wcześniej wymienionym dokumencie, jako sposób płatności wskazano gotówkę, termin płatności 09 czerwca 2015 r., w treści faktury umieszczono adnotację zapłacono 0 zł, pozostało do zapłaty 43 345,20 zł. Na fakturze jako wystawca złożył podpis M. S.. Opierając się na zeznaniach C. R., Sąd Rejonowy ustalił, że nie otrzymał faktury VAT nr (...) w nowej treści, ani faktury korygującej.

W dniu 10 marca 2016 r. pomiędzy M. S. jako cedentem a A. J. jako cesjonariuszem została zawarta umowa cesji wierzytelności. Na mocy umowy M. S. przelał na rzecz A. J. wierzytelności przysługujące mu wobec D. R. i C. R. w łącznej kwocie 588 387,60 zł z tytułu wystawionych faktur. Na podstawie powyższej umowy A. J. nabył wierzytelności wskazane w załącznikach do umowy, w tym należność objętą fakturą VAT nr (...).

C. R. otrzymał od A. J. przesyłki pocztowe zawierające puste kartki. C. R. skontaktował się z firmą, której dane widniały na kopercie celem ustalenia przyczyn otrzymania pustej przesyłki.

Pismem z dnia 30 stycznia 2017 r. C. R. zwrócił się do A. J. o wyjaśnienie przyczyny wysłania do niego korespondencji którą otrzymał w dniu 30 stycznia 2017 r. jednocześnie wskazując, iż otrzymał kopertę zawierającą pustą kartkę. Tożsama informacja została przesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej na firmowy adres e mail A. J..

O innych roszczeniach A. J., C. R. dowiedział się w chwili dokonania zajęcia jego rachunku bankowego przez komornika sądowego.

W sprawie z powództwa A. J. przeciwko C. R., postanowieniem dnia 30 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny uchylił postanowienie referendarza sądowego Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 13 czerwca 2017 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 19 kwietnia 2017 r. sygn. akt: VI Nc-e 170531/17 w całości wobec przesłania pozwanemu korespondencji na niewłaściwy adres. Postanowieniem dnia 5 lipca 2017 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Woli w Warszawie M. P. zawiesił postępowanie egzekucyjne w sprawie z wniosku A. J. przeciwko C. R. prowadzone na podstawie ww. nakazu zapłaty, w związku z nieprawidłowym doręczeniem tytułu wykonawczego na adres dłużnika.

W dniu 8 maja 2019 r. został wniesiony akt oskarżenia przeciwko M. S. oskarżonemu o przestępstwo z art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., jako pokrzywdzony został wskazany C. R..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o częściowo niesporne twierdzenia stron stosownie do treści art. 229 i 230 k.p.c. oraz zgromadzone w aktach sprawy dokumenty i wydruki oraz dowody osobowe w postaci zeznań świadków M. S., A. C. (1) oraz pozwanego. W materiał dowodowy sprawy zostały włączony również odpis protokołu rozprawy z dnia 16 maja 2019 r. w sprawie o sygn. akt XV GC 1680/18 prowadzonej pomiędzy tymi samymi stronami w sprawie o analogicznym stanie faktycznym, przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XV Wydział Gospodarczy, zawierający zeznania świadków A. C. (1) oraz M. S..

Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo podlegało oddaleniu.

Na wstępie wskazał, że powód wywodził roszczenie z cesji wierzytelności (art. 509 k.c.). Wiążący pozwanego z pierwotnym wierzycielem stosunek zobowiązaniowy stanowił umowę o świadczenie usług nieuregulowaną przepisami

kodeksu cywilnego, do której na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Pomiedzy stronami bezspornym był fakt zlecenia przez pozwanego M. S. wykonania usług określonych w fakturze VAT nr (...), fakt ich wykonania przez M. S.. Bezsporna pozostawała również okoliczność wysokości ustalonego z tego tytułu wynagrodzenia w kwocie 43 345,20 zł. Pozwany przeciwko żądaniom pozwu podniósł zarzut spełnienia roszczenia. Wskazując, iż całą należność wynikającą z faktury uiszczył gotówką do rąk M. S.. Wobec tego, Sąd Rejonowy powołał się na art. 513 § 1 k.c. zgodnie, z którym dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Sąd wskazał, że brak zawiadomienia pozwanego o dokonany na rzecz powoda przelew nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, albowiem spełnienie świadczenia miało być dokonane jeszcze przed cesją wierzytelności. Tym samym w świetle treści art. 513 § 1 k.c. pozwany mógł skutecznie podnosić przeciwko powodowi zarzut spełnienia świadczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego kluczowym zatem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie czy pozwany spełnił świadczenie objęte fakturą VAT nr (...).

Wobec powyższego, Sąd I instancji sprecyzował, że w niniejszej sprawie zostały przedstawione dwie faktury VAT nr (...) — jedna przedstawiona przez pozwanego w oryginale oraz druga przedstawiona przez powoda w kserokopii. Obie faktury w były zbieżne w treści w zakresie daty wystawienia, terminu płatności, zobowiązanego do zapłaty, oraz kwoty należności. Na fakturze przedstawionej przez pozwanego jednakże znajdowała się adnotacja o tym, że zapłacono kwotę 43.345,20 zł, pozostało do zapłaty 0 zł, natomiast w na kserokopii faktur przedstawionej przez powoda widniała adnotacja zapłacono 0 zł pozostało do zapłaty 43.345,20 zł.

W konsekwencji przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy uznał za wiarygodną fakturę VAT przedstawioną przez pozwanego, z której wynikało spełnienie świadczenia przez pozwanego w całości. Mając w szczególności na uwadze okoliczności, iż przedstawiony przez pozwanego oryginał faktury został mu przekazany przez M. S., jednocześnie nie znalazł podstaw do uznania, że nastąpiło wydanie faktury z adnotacją o uiszczeniu należności w przypadku gdyby nie została ona faktycznie uiszczona. Sąd Rejonowy wskazał, że faktura przedstawiona przez pozwanego opatrzona została podpisem wystawiającej je księgowej A. C. (1). Kolejną okolicznością pozwalającą uznać, taki stan rzeczy był fakt przesłania pozwanemu identycznie brzmiącej faktury także za pośrednictwem poczty elektronicznej przez osobę faktycznie ją wystawiającą tj. A. C. (1). W konsekwencji opierając się na zeznaniach pozwanego oraz przedstawionej przez pozwanego fakturze VAT Sąd Rejonowy ustalił, iż spełnił on roszczenie na rzecz pierwotnego wierzyciela dokonując płatności gotówką do rąk M. S..

Jednocześnie Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z art. 462 § 1 k.c. dłużnik, spełniając świadczenie, może żądać od wierzyciela pokwitowania. Natomiast zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., fakt wykonania zobowiązania powinien w razie sporu udowodnić dłużnik, gdyż to on wywodzi z tego skutki dla siebie korzystne. Dłużnik powinien więc wykazać zarówno to, że spełnił określone świadczenie, jak i to, że stanowiło ono wypełnienie jego obowiązków wynikających z treści zobowiązania. Sąd wskazał na okoliczność prawną, że pokwitowanie jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., i jako taki potwierdza jedynie, że osoba, która go podpisała, złożyła tej treści oświadczenie; nie korzysta natomiast z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, wobec czego osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości. Artykuł 462 k.c. zasadniczo nie przesądza formy ani treści pokwitowania.

W powyższym zakresie Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie z którym, pokwitowanie nie wymaga zachowania innej formy niż pisemna, za wyjątkiem wypadku, kiedy dłużnik wykaże, że ma interes w otrzymaniu potwierdzenia w formie kwalifikowanej. Powszechnie przyjętą w obrocie gospodarczym formą pokwitowania jest zamieszczenie na fakturze klauzuli "zapłacono gotówką" lub tylko "zapłacono"(wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2003 r., sygn. akt IV CK 57/02,). Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 14 lutego 2006 r., sygn. akt II CK 403/05, faktura VAT typowo nie spełnia funkcji pokwitowania, jednakże faktura z odpowiednią adnotacją może być pokwitowaniem. Sąd Rejonowy podzielił powyższe stanowisko Sądu Najwyższego prowadzące do stwierdzenia, że faktura w określonych przypadkach może pełnić funkcję pokwitowania.

Odnosząc się do konkretów sprawy, Sąd Rejonowy wskazał, że faktura VAT nr (...) przekazana pozwanemu przez M. S. zawierała adnotację o zapłacie kwoty 43.345,20 zł, tym samym poza funkcją typową dla faktury funkcją podatkowo-księgową pełniła także funkcję pokwitowania spełnienia świadczenia. Dla przyjęcia powyższego stanowiska nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że wystawiająca ją A. C. (1) nie miała wiedzy czy faktycznie należność została spełniona, gdyż faktura była wystawiana na wyraźne polecenie M. S. oraz następnie wręczana pozwanemu. W ocenie Sądu Rejonowego oczywistym jest, że gdyby pozwany nie spełnił świadczenia M. S. nie wręczyłby mu faktury zawierającej adnotacji o jej zapłaceniu, albowiem takie postępowanie byłoby ze strony M. S. skrajnie nieracjonalne. Dlatego też zarówno z okoliczności wystawienia tej faktury oraz jej wręczenia pozwanemu, jak również zeznań pozwanego, z których wynika, że spełnił należność objętą fakturą w całości, Sąd Rejonowy wywiódł wniosek, że pozwany spełnił roszczenie wynikające z faktury nr (...) w całości.

Mając na względzie, iż pozwany otrzymawszy fakturę z adnotacją zapłacono dysponował pokwitowaniem spełnienia świadczenia, Sąd Rejonowy uznał, że nie sposób mu zarzucić braku staranności w spełnieniu świadczenia. Tym samym argumentacja strony przeciwnej opierająca się na konieczności wystawienia i żądania otrzymania dokumentu została oceniona, jako chybiona. Faktura wręczona pozwanemu określała zarówno sposób zapłaty jako gotówkę jak również posiadała adnotację iż cała należność wynikająca z faktury została uiszczona, a do zapłaty pozostało o zł. W ocenie Sądu Rejonowego, obiektywnie nie było zatem konieczności uzyskania jeszcze dodatkowych potwierdzeń dokonanej wpłaty. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że z żadnych przepisów prawa nie wynika obowiązek korzystania z dokumentów typu KP. W ocenie Sądu w zupełności wystarczającym potwierdzeniem zapłaty jest otrzymanie faktury wraz z adnotacją o zapłacie.

Sąd Rejonowy ponadto wskazał, że pomimo wystawienia przez M. S. faktury VAT w brzmieniu przedstawionym przez pozwanego, M. S. ponownie wystawił fakturę VAT nr (...) o odmiennej treści, z której wynikał brak zapłaty należności objętej fakturą. Sąd zauważyć należy, iż takie działanie stanowi naruszenie art. 106j ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r., Nr 54, poz. 535 ze zm.) określającego sytuacje, w których podatnik jest zobligowany do wystawienia faktury korygującej. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że faktura korygująca powinna być wstawiona m.in. gdy podwyższono cenę lub stwierdzono pomyłkę w cenie, stawce, kwocie podatku lub w jakiegokolwiek innej pozycji faktury. W takim wypadku faktura VAT zgodnie z art. 106j ust 2. powyższej ustawy powinna zawierać: wyrazy "FAKTURA KORYGUJĄCA" albo wyraz "KOREKTA", numer kolejny oraz datę jej wystawienia, dane zawarte w fakturze, której dotyczy faktura korygująca, określone w art. 106e ust. 1 pkt 1-6, nazwę (rodzaj) towaru lub usługi objętych korektą, przyczynę korekty oraz prawidłową treść korygowanych pozycji. Zgodnie z przepisami zatem błędnie wystawiona faktura, powinna zostać skorygowana.

Powołując się na przytoczone argumenty prawne, Sąd Rejonowy wskazał, że z dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie wynika, że świadek M. S. wydawał polecenia wystawienia tego samego dokumentu o zmienionej treści. Wystawiony dokument o numerze odpowiadającym pierwotnie wystawionej fakturze bezsprzecznie nie stanowił korekty faktury VAT. Postępowanie M. S. polegające na ponownym wystawieniu faktury VAT o odmiennej treści niż pierwotny dokument i przedstawienie tego nowego dokumentu powodowi przy zawarciu umowy" cesji wierzytelności, budziło uzasadnione wątpliwości Sądu Rejonowego, co do wiarygodności wersji wydarzeń przedstawionej przez świadka M. S.. Nie bez znaczenia dla takiego stanowiska był również, fakt że zawarta umowa cesji wierzytelności miała de facto stanowić formę zapłaty należności M. S. względem A. J. co wynika z umowy cesji, oraz fakt że w przypadku wyegzekwowania należności objętych cesją M. S. zostanie zwolniony z zadłużenia do wysokości wyegzekwowanych należności. Prowadzi to do stwierdzenia, iż świadek tworzył dokumenty o treści dlań korzystnej, co pociąga za sobą również uzasadnione podejrzenie, że także jego zeznania miały na celu przedstawienie korzystnego dla świadka przebiegu wydarzeń.

Reasumując, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwany spełnił na rzecz M. S. świadczenie wynikające faktury VAT nr (...) przed zawarciem umowy cesji wierzytelności między powodem a M. S.. Z uwagi na spełnienie przez pozwanego należności z powyższej faktury na rzecz pierwotnego wierzyciela, Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości o czym orzeczono w pkt. I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w punkcie II. sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z wynikiem sporu.

Apelację od tego wyroku wywiodła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i niewszechstronne rozważenie zebranego materiału, tj.:

- a) błąd w istotnych ustaleniach Sądu polegający na przyjęciu, że nie ma podstaw do wydania wyroku zasądzającego dochodzoną kwotę,
- b) przeprowadzenie dowolnej oceny dowodów polegającej na uznaniu twierdzeń pozwanego za udowodnione, podczas gdy nie zostały one poparte żadnymi dokumentami a to one winny stanowić podstawę ustalenia stanu faktycznego sprawy i wydania rozstrzygnięcia w sprawie,
- c) dokonanie oceny materiału dowodowego sprawy nieobiektywnie oraz bez wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego,
- d) oparcie orzeczenia a zwłaszcza ustaleń stanu faktycznego na niepełnej i nieobiektywnej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie,
- e) wydanie orzeczenia z pominięciem faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,
- f) dokonaniu przez Sąd ustaleń faktycznych o charakterze negatywnym dla powoda w oparciu o zeznania pozwanego, które po przeanalizowaniu ich treści wręcz przeciwnie wskazują, że ocena materiału dowodowego przez Sąd była wybiórcza a tym samym sprzeczna z regułą oznaczoną w art. 233 § 1 k.p.c.

Opierając się na tych zarzutach apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dochodzonej kwoty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych, za obie instancje. W razie nie uwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, jako części kosztów procesu.

W apelacji zgłoszono nowe fakty i dowody w postaci dowodu z dokumentu faktury korygującej nr(...) z dnia 14 lipca 2015 r. dołączonej do apelacji, a jako cel przeprowadzenia wskazano dokładne wyjaśnienie sytuacji formalnoprawnej związanej z wiarygodnością, dochodzoną niniejszym roszczeniem. Wskazano też, że potrzeba przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego mogła zostać zmaterializowana w chwili obecnej w związku z odzyskaniem części dokumentów, przekazanych przez M. S. na potrzeby postępowania upadłościowego. Dodatkowo zawnioskowano o przeprowadzenie dowodu uzupełniającego z zeznań świadka A. C. (1) na okoliczności związane z wystawieniem i doręczeniem tego dokumentu księgowego oraz dowodu z opinii biegłego z listy biegłych Sądu Okręgowego w Warszawie o specjalności grafologicznej, na okoliczność złożenia przez pozwanego własnoręcznego podpisu na korygującej fakturze VAT nr (...) z dnia 14 lipca 2015 r.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda, jako niezasadnej, zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych. Pozwany wniósł też o oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji jako spóźnionego, z ostrożności procesowej, na wypadek uwzględnienia takiego wniosku wniósł o przeprowadzenie dowodu z protokołu rozprawy która odbyła się przed Sądem Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie za sygnaturą akt XV GC 2477/17 w dniu 9 września 2020 r. na okoliczność braku wiarygodności dokumentu przedstawionego przez powoda oraz okoliczność, że dokument ten został sporządzony nierzetelnie wyłącznie na potrzeby strategii procesowej.

Zgodnie z art. 374 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w tej sprawie, sprawa została skierowana do rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu, jaka oczywiście niezasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy uznaje za własne. Na aprobatę zasługuje również ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów apelacyjnych należy odnieść się do wniosku dowodowego sformułowanego w apelacji. Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W ocenie Sądu II instancji powód nie tylko nie wykazał, że nie było możliwości wcześniejszego powołania się na dołączony do apelacji dokument (k. 178), gdy jak wynika z jego treści został wystawiony 30 czerwca 2015 r., ale co istotne okoliczności, na które powód się powołuje w trakcie postępowania przed Sądem I instancji a także w apelacji budzą poważne wątpliwości, co do wiarygodności szczególnie w zakresie należności objętej fakturą dochodzącą pozwem. Powód w apelacji powołuje się na okoliczność, że potrzeba przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego w postaci dowodu z dokumentu faktury korygującej z dnia 14 lipca 2015 r. mogła zostać przedstawiona w chwili obecnej w związku z odzyskaniem części dokumentów, przekazanych przez M. S. na potrzeby postępowania upadłościowego. Argumenty te są nieprzekonujące, co więcej mało wiarygodne. Po pierwsze, powód nie powołuje konkretnych okoliczności postępowania upadłościowego o danych dotyczących sprawy upadłościowej, przebiegu tego postępowania i faktycznego udziału w tym postępowaniu M. S., syndyka, ich wzajemnych konkretnych kontaktów (np. kierowane pisma), ich możliwość do dysponowania lub nie i w jakim czasie dokumentami postępowania upadłościowego. Po drugie, powód nie wskazuje w jakiej części dokumenty zostały mu przekazane przez M. S., potencjalnie zajęte na potrzeby postępowania upadłościowego tj. jakie dokumenty z konkretnym wskazaniem ich rodzaju i dat przekazywania. Po trzecie, powód nie wyjaśnia dlaczego te wszystkie konkretne okoliczności nie wynikają z zeznań świadka M. S. i co istotne wreszcie nie usprawiedliwia swojego braku aktywności procesowej, co do owych niesprecyzowanych dokumentów księgowych zabranych przez syndyka, gdy M. S. w maju 2019 r. zeznawał w innej sprawie, że syndyk nie zwrócił mu dokumentacji księgowej

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że skoro z powoływanych w apelacji zeznań M. S. wynika, że w 2016 r. rozpoczęła się sprawa upadłościowa, która trwała do 2018 r. a w jej toku syndyk zabrał wszelką dokumentację księgową i nie oddał jej przynajmniej do 2019 r. (zeznania na rozprawie 16 maja 2019 r. – odpis protokołu k. 139 i n.), tymczasem wyrok w tej sprawie został wydany 16 stycznia 2020 r., to nie sposób uznać mając na względzie zasady sprawiedliwości i rzetelnego postępowania, że M. S. przez tak długi okres w ogóle nie starał się o odebranie przedmiotowej dokumentacji zwłaszcza, że według wskazanych zeznań zawierała ona oryginały dokumentów niezbędnych do prowadzenia działalności na przykład w celach podatkowych. Co więcej poważne wątpliwości budzi aktualna argumentacja apelującego w kontekście rzetelnej działalności gospodarczej. Otóż, M. S. zeznawał, że nie posiadał żadnych dokumentów a nawet kopii przedmiotowej dokumentacji, w tym w szczególności faktury korygującej na dość znaczną kwotę, podczas gdy posiadał już fakturę obejmującą kwotę dochodzoną w tej sprawie. Trzeba podkreślić, że niewiarygodnym jest w takiej sytuacji, aby syndyk wybiórczo nie zabierał dokumentacji, nie oddając jej i w sposób nieuprawniony przetrzymując, a w każdym razie tego rodzaju argumentacji i twierdzeń nie przedstawiono w tym postępowaniu, w tym też dowodów na takie okoliczności. Należy również zwrócić uwagę na to, że powód jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, na którym nie tylko ciążyą odpowiednie obowiązki procesowe, ale co istotne ma on pełną wiedzę o tychże obowiązkach wynikających z procedury cywilnej i zasad ciężaru dowodu (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) i w tym kontekście przez kilka lat trwającego postępowania nie składał żadnego wniosku o zobowiązanie syndyka do przedłożenia stosownych dokumentów lub potwierdzenia, że w istocie część dokumentacji, jak np. faktura przedstawiona w sprawie przez powoda, to jednak została przez syndyka wydana. Zaniechania w tym względzie muszą obciążać powoda. W ocenie sądu II instancji wnioski dowodowe wraz z jego

uzupełnieniem obejmującym kolejne dowody w postaci zeznań świadka A. C. (2) a także ewentualnie dowodu z opinii biegłego o specjalności grafologicznej zostały pominięte z przyczyn wskazanych wyżej w oparciu o art. 381 k.p.c.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacyjnych wobec ich bardzo ogólnego odniesienia do samej sprawy należy sprecyzować, że zasadniczo powód ograniczył się do zakwestionowania oceny dowodów, przy czym uzasadnienie apelacji umożliwia identyfikację z okolicznościami sprawy tj. skarżącemu chodzi o ocenę dowodów na potwierdzenie faktów: wiedzy pozwanego o cesji wierzytelności z dnia 10 marca 2016 r. oraz dokonania zapłaty przez pozwanego kwoty dochodzonej w pozwie a wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 9 czerwca 2015 r. Powód uważa bowiem, że prawidłowa ocena dowodów powinna doprowadzić do ustalenia, że pozwany wiedział o cesji wierzytelności i nie dokonał zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

W ocenie Sądu II instancji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w powiązaniu z art. 227 k.p.c. sformułowany przez apelującego okazał się niezasadny. Wskazać należy, że stosownie do treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wskazuje się, że przepis ten będzie naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W tym świetle uwypuklić również należy, że nie można Sądowi dokonującemu oceny materiału procesowego postawić skutecznie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jeśli z tego samego materiału procesowego można równolegle wyprowadzić odmienne wnioski, co do przebiegu okoliczności istotnych dla sprawy, o ile ocena sądowa nie narusza wzorca określonego w tym przepisie. Zwalczanie ustaleń faktycznych sądu I instancji i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurydycznej, wykazanie jakie konkretnie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając, a takowych apelacja nie zawiera. Uzasadniając powyższy zarzut strona powodowa ograniczyła się praktycznie jedynie do wskazania swojego poglądu w przedmiotowym zakresie, zwłaszcza w odniesieniu do analizy tych dowodów, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne i służące do ustalenia stanu faktycznego.

Uwzględniając zgromadzony materiał dowodowy omawiany zarzut nie podważa ustalonych przez Sąd Rejonowy faktów, w rzeczywistości jest on w stosunku do nich wyłącznie polemiczny, będący wyrazem bardzo subiektywnej oceny toku postępowania przed sądem I instancji, która w ich założeniu miała wykazać zasadność argumentacji każdej ze stron. Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów, a w dalszej kolejności skonfrontował z pozostałym materiałem. Pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to, jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach Sąd ten się oparł przy jego ustalaniu.

Należy w tym miejscu wskazać, że powód w postępowaniu przed Sądem I instancji nie podnosił twierdzeń o korekcie faktury VAT stanowiącej oś sporu między stronami, na co powołał nowe dowody w swojej apelacji, ani też nie sformułował żadnych wniosków dowodowych w celu wykazania, że doszło do skutecznego zawiadomienia pozwanego o cesji wierzytelności w konfrontacji z zarzutami pozwanego i dowodami na okoliczność braku zawartości w korespondencji odebranej w dniu 30 stycznia 2017 r. Zaoferowane w apelacji wnioski dowodowe jako spóźnione zostały pominięte, albowiem skarżący nie wykazał w żaden sposób, że ich powołanie przed Sądem I instancji nie było możliwe, zaś twierdzenie powoda, że w dniu 27 stycznia 2017 r. wysłał do pozwanego zawiadomienie z dnia 27

stycznia 2017 r. oraz szereg dokumentów opisanych w piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2018 r. co miałyby stanowić o skutecznym zawiadomieniu o cesji wierzytelności, nie zostało udowodnione. Obrona pozwanego w tej sprawie okazała się dowodowo skuteczniejsza. Niewątpliwie, bowiem pozwany otrzymał (a konkretnie jego matka) korespondencję od powoda ale jak wynika z jego pisma z dnia 30 stycznia 2017 r. (k. 50), wysłanego do powoda i doręczonego w dniu 1 lutego 2017 r. (k. 51-54) oraz dodatkowo z treści maila z dnia 30 stycznia 2017 r. (k. 55) wysłanego na adres powoda, to w kopercie była jedynie pusta kartka. Działania pozwanego miały miejsce natychmiast po otrzymaniu owej koperty i stanowiły reakcję adekwatną do powoływanych okoliczności. Tymczasem powód, szczególnie wówczas w żaden sposób nie odpowiedział na korespondencję pozwanego. W tej sytuacji brak było podstaw do zanegowania dowodów przedstawionych przez pozwanego. Nie bez znaczenia jest również i to, że pozwany wykazywał, iż należność dochodzoną pozwem zapłacił przed datą umowy cesji wierzytelności, co oznacza, że stoi na stanowisku nieistnienia wobec niego wierzytelności wskazanej w tej umowie a objętej fakturą VAT nr (...).

Sąd II instancji uznaje za chybione zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. odnośnie do oceny dowodów i ustaleń faktycznych w zakresie zapłaty przez pozwanego kwoty dochodzonej pozwem. Należy podzielić zapatrywanie Sądu Rejonowego, że kluczowym dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie, czy pozwany spełnił świadczenie pieniężne objęte fakturą VAT nr (...). Niewątpliwie, co umknęło apelującemu, do pozwu w ogóle nie dołączono tej faktury. Fakturę VAT nr (...) – Oryginał, dołączył pozwany do odpowiedzi na pozew (k. 49). Co więcej, pełnomocnik powoda, zobowiązany w trybie art. 207 § 6 k.p.c., w piśmie z dnia 16 lipca 2018 r. w dalszym ciągu nie złożył dokumentu powoływanej faktury, a uczynił to dopiero na rozprawie w dniu 29 listopada 2018 r. - VAT nr (...) – Kopia (k. 81), przy czym bez żadnych wniosków dowodowych odnośnie do kluczowych danych na obu ww. fakturach tj. co do tego, czy zapłacono, czy pozostawało do zapłaty. Co istotne, to Sąd Rejonowy mając na względzie to, że dokument w postaci faktury VAT nr (...) występował w dwóch wersjach o różnej treści, zarządzeniem z dnia 29 listopada 2018 r. zobowiązał pełnomocnika pozwanego do przedłożenia do akt sprawy oryginału faktury VAT nr (...) w terminie 14 dni, oraz zobowiązał pełnomocnika powoda do przedłożenia do akt sprawy oryginalnej kopii faktury VAT nr (...) w terminie 14 dni. Pozwany wykonał zobowiązanie i przedłożył oryginał faktury do akt sprawy w dniu 13 grudnia 2018 r. Powód natomiast nie przedłożył do akt sprawy oryginału kopii faktury, co w powiązaniu z zeznaniami świadków M. S. oraz A. C. (1), mogło stanowić tylko i wyłącznie dowód na okoliczność wystawienia ponownie faktury o tym samym numerze oraz na tę samą kwotę, jednak o odmiennym adnotacji w zakresie spełnienia świadczenia. Przekonanie apelującego, że zeznania tych świadków właśnie w powiązaniu z kopią przedstawionej przez powoda faktury świadczą o tym, że pozwany nie zapłacił należności nie obala wniosków Sądu Rejonowego. Powołana w apelacji, jako argument obalający te wnioski okoliczność, że pozwany w odpowiedzi na zawiadomienie o cesji nie poinformował powoda, że zapłacił należność za tę fakturę w żadnym razie nie może być uznana za decydującą o błędnej ocenie tych dowodów. Pozwany wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że nie otrzymał domniemanej korespondencji zawierającej m. in. cesję wierzytelności i korespondował z powodem, co do istoty tj. braku zawartości korespondencji. Brak odniesienia do jakiegokolwiek elementu treści tej korespondencji logicznie oznacza, że pozwany nie miał o niej wiedzy tak co do zasady, jak i co do konkretów jej treści.

Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że w przypadku faktur wystawionych przez M. S., jedna z nich musi zawierać nieprawdziwe informacje w przedmiocie uiszczenia należności przez pozwanego. Jednocześnie, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdecydowanie więcej przemawia za tym, że pozwany spełnił świadczenie, którego domaga się powód. Istotnie, też wystawienie przez pierwotnego wierzyciela ponownie faktury VAT o tym samym numerze, na tę samą kwotę jednakże z inną adnotacją odnoszącą się do faktu uiszczenia należności za przedmiotową fakturę, nie w trybie dokonania korekty faktury VAT budzi poważne wątpliwości, co do wiarygodności wystawionego dokumentu a także samych zeznań świadka M. S. i A. C. (1). Żadna z tych osób nie zeznała, aby miała miejsce korekta owej faktury. Przede wszystkim świadek M. S. nie wyjaśnił przyczyn wręczenia pozwanemu faktury zawierającej oczywiście pokwitowanie zapłaty całej kwoty nią objętej, z wyraźną adnotacją „Pozostało do zapłaty: 0,00 zł”. Dla przedsiębiorcy tego rodzaju informacja na fakturze jest jednoznaczna i oznacza, że należność została zapłacona. Co więcej, w opisie sposobu zapłaty jest informacja o zapłacie gotówką. Tym samym pozwany nie był obowiązany do dowodzenia, że wykonał konkretny przelew. To powód powinien wykazać, że w rzeczywistości kwoty z faktury nie otrzymał. Takiego dowodu po stronie powoda zabrakło. Natomiast z zeznań M. S.

wynika, że miały miejsce płatności gotówkowe między stronami. Wbrew ogólnemu zaprzeczeniu apelującego powoda, także zeznania A. C. (1) tego rodzaju płatności potwierdzają. Świadek potwierdziła, że płatności gotówkowe miały odzwierciedlenie w fakturach. Za sprzeczne z zasadami logiki należy uznać twierdzenia powoda, na których buduje w istocie swoje stanowisko, jakoby faktury płatne gotówką, były wystawiane z adnotacją, że uiszczono kwotę z faktury pomimo faktycznego braku zapłaty tej należności.

Racjonalna była ocena przez Sąd I instancji zeznań świadka A. C. (1). Apelujący nie zdołał tej oceny podważyć, ponieważ faktycznie tylko przytoczył treść tych zeznań bez ich jakiegokolwiek analizy z punktu widzenia koniecznych zarzutów wadliwej oceny dowodów. Tymczasem istotnie, jak wskazał Sąd Rejonowy zeznania te były wewnętrznie sprzeczne. Świadek z jednej strony twierdziła, że informacje o tym czy faktura została uiszczona otrzymywała od M. S. i wtedy umieszczała na fakturze stosowną adnotację bądź zapłacono kwotę z faktury bądź zapłacono 0,00 zł, z drugiej strony zeznawała, że wszystkie faktury gotówkowe generowały się automatycznie z informacją, że zostały opłacone i dlatego do każdej z nich powinna otrzymać dokument KP, który stanowił potwierdzenie wpłaty. W konfrontacji do tych sprzeczności z kolei nie była w stanie wyjaśnić, jakim sposobem w systemie znalazły się dwie faktury dotyczące tego samego zdarzenia gospodarczego (w kontekście obowiązku podatkowego) ale z diametralnie różnymi informacjami, co do sposobu płatności. W takim stanie przedstawiona przez M. S. wersja wydarzeń, aby wystawiał faktury VAT z adnotacją, że zostały zapłacone, pomimo braku zapłaty tych należności została oceniona przez Sąd Rejonowy, jako zupełnie nielogiczna i nie znajdująca żadnego uzasadnienia. Za taką oceną, zdaniem Sądu Okręgowego przemawiają wymienione dowody, szczególnie dowody z dokumentów odzwierciedlających czynności pozwanego oraz jego zeznania, z reszta potwierdzone też częściowo zeznaniami i czynnościami świadka A. C. (1), która prowadziła sprawy biurowe, w tym obrót korespondencji związanej z fakturami dla kontrahentów. Na fakturze przedstawionej przez pozwanego znajduje się podpis A. C. (1), co potwierdziła w zeznaniach. Potwierdziła też, że drukowała taką fakturę z informacją o zapłaceniu tylko na polecenie szefa pana S., co oznacza zgodność logiczną z zeznaniami pozwanego, który otrzymał taką właśnie fakturę, uprzednio płacąc panu S.. W rezultacie otrzymał fakturę z potwierdzeniem płatności. Logicznie zatem przyjął Sąd I instancji, że przekazanie dłużnikowi pokwitowania zapłaty świadczy o spełnieniu świadczenia i nie można po stronie dłużnika kreować dalszych obowiązków uzyskania niewymaganych przez prawo dokumentów KP.

Mając na uwadze powyższe, w sytuacji gdy nie została skutecznie podważona ocena dowodów przeprowadzonych przez sąd I instancji, szczególnie wobec bezpośrednio dowodów osobowych, musi się ostać uznana za wiarygodną wersja wydarzeń, co do spełnienia należności objętej fakturą VAT nr (...) przedstawioną przez pozwanego.

Jeżeli zatem pozwany udowodnił, że spełnił świadczenie do rąk poprzedniego wierzyciela, przed zawarciem umowy cesji wierzytelności, to nie miała miejsca skuteczna zamiana wierzyciela. Z drugiej strony powód nie udowodnił, że w dniu 10 marca 2016 r. M. S. posiadał wobec pozwanego wymagalną wierzytelność w kwocie 43.345,20 zł. Jeżeli zatem powód nie udowodnił wskazanej okoliczności, to i wedle art. 509 § 1 i 2 k.c. oraz art. 510 § 1 i 2 k.c. M. S. nie mógł owej nieistniejącej wierzytelności skutecznie przenieść na powoda. W konsekwencji powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia wobec pozwanego. Na marginesie jedynie należy dodać, że umowa cesji wierzytelności z dnia 10 marca 2016 r. budzi wątpliwości, co do osoby cesjonariusza, ponieważ przelew (§ 1 ust. 3) dotyczy „Spółki” a nie A. J., czy (...). W takiej sytuacji powód nie wykazał legitymacji czynnej, co również prowadzi do oddalenia powództwa.

Z tych wszystkich względów należało oddalić apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., stosownie do wyniku sporu, obciążając nimi powoda, jako stronę przegrywającą postępowanie odwoławcze w całości. Koszty te sprowadzają się do wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 1.800 zł ustalonego w myśl § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., przy uwzględnieniu okoliczności, że pełnomocnik pozwanego prowadził sprawę przed sądem I instancji (tj. 50% stawki).

Andrzej Kubica Anna Gałas Bernard Litwiniec